

Do Ojca Świętego Papieża Franciszka  
do Kardynała Wikariusza De Donatis  
do Kardynała Matteo Zuppiego  
do Kardynała João Braz de Aviz

Wydarzenia i komunikaty prasowe, jakie miały miejsce w ostatnich dniach – prywatna audiencja, która została następnie upubliczniona za pomocą zdjęć opublikowanych w sieci, a udzielona przez papieża Marii Campatelli, byłej zakonnicy we Wspólnocie Loyola i obecnej przewodniczącej Centrum Aletti; oraz komunikat rozpowszechniony wraz z końcowym raportem z wizyty kanonicznej we wspólnocie Centrum Aletti – pozostawiły nas bez słów, bez głosu, aby wykrzyknąć nasze oburzenie, nasze zgorznienie.

Na podstawie tych dwóch nieprzypadkowych wydarzeń, a także ich następstwa czasowego, uznajemy, że Kościół nie dba o ofiary molestowania seksualnego i tych, którzy domagają się sprawiedliwości; jak również, że hasło „zero tolerancji dla nadużyć w Kościele” było tylko częścią kampanii reklamowej, której towarzyszyły często zakulisowe działania, wspierające i ukrywające sprawców wykorzystywania.

To wszystko skłania nas do myślenia, że retoryka, którą słyszałyśmy w Lizbonie w lipcu i sierpniu br. („Wszyscy, wszyscy, wszyscy są mile widziani w Kościele!”), jest pustostawem, ponieważ ostatecznie nie ma w tym Kościele miejsca dla tych, którzy pamiętają niewygodne fakty.

Nie znajdujemy innych słów, ponieważ całe cierpienie ofiar obnażyłyśmy jako otwartą, krwawiącą i bez wątpienia wstrętą ranę. Ofiary zostały zatem ocenzurowane za swój brak dyskrecji, za ujawnienie tej obrzydliwości: swego bólu oraz manipulacji tych, którzy – w imię Chrystusa, miłości duchowej i Trójcy Świętej – omamili je. Ujawniły swój ból, ponieważ manipulacja i nadużycia na zawsze naruszyły ich godność.

Wszystko, co otrzymały i nadal otrzymują w zamian, to zmowa milczenia.

Sz szczególnie ofiary nadużycia władzy przez Ivanę Hostę (która przez trzydzieści lat ukrywała przestępstwa Rupnika i zniewoliła duchowo tych, którzy sprzeciwiali się jej mściwym planom) oczekują od ponad roku ostatecznej, jasnej, matczynej odpowiedzi. Ale otrzymały tylko ciszę. Opublikowany dziś raport, który uwalnia Rupnika od wszelkiej odpowiedzialności, ośmiesza ból ofiar, ale także całego Kościoła, śmiertelnie zranionego przez tę ostentacyjną arogancję.

Audiencja udzielona przez papieża pani Campatelli, w tak przyjaznej atmosferze, jest napluciem w twarz ofiarom (tym i wszystkim innym ofiarom wykorzystywania seksualnego), którym Franciszek odmówił spotkania. Nawet nie odpowiedział na cztery listy od wielu zakonnicy i byłych zakonnicy ze Wspólnoty Loyola, przekazane mu w lipcu 2021 r.

Ofiary zostały pozostawione w bezgłośnym krzyku w obliczu nowego nadużycia.

**Fabrizia Raguso**, profesor nadzwyczajna psychologii, Portugalski Uniwersytet  
Katolicki w Bradze

**Mira Stare**, dr teologii, Uniwersytet w Innsbrucku

**Gloria Branciani**, licencjat z filozofii

**Vida Bernard**, licencjat z teologii

**Mirjam Kovac**, doktor prawa kanonicznego